

KURIER LITEWSKI

w Wilnie w Poniedziałek dnia 17 Grudnia v.s. 1823 Roku.

WIADOMOŚCI KRAJOWE.

Ostatnia data gazet sankt-petersburskich jest dnia 8 grudnia.

Gazeta senacka teyże datty ogłosiła Naywyższy Manifest, w brzmieniu następującem:

z Bożey Łaski

MY ALEXANDER PIERWSZY

CESARZ I SAMOWŁADCA WSZECH ROSSYY

i tam daley i tam daley i tam daley

Objawiamy wszystkim NASZYM wiernym poddanym.

Naywyższy, przez którego Krolowie królują, nanowo teraz okazać raczył Świętą Swą wolę nad CESARSKIM Domem Rossyyskim, postanawiając pomnożyć go nową gałęzią. Za błogosławieństwem Jedynego Rządcy serc, i za zgodą Nayukochańszey Rodzicielki NASZEY, NAYJAŚNIEYSZEY CESARZOWEY MARYI FEDEROWNY, Umyśliłmy Jey Królewską Wysokość Xieźniczke Wirtemberską Karolinę wybrać na Małżonkę dla Nayukochańszego Brata NASZEGO, WIELKIEGO XIĄŻĘCIA MICHAŁA PAWŁOWICZA, stosownie do własnego jego życzenia.

Dnia piątego, terażniejszego grudnia, za łaską Bożką, przyjechała Ona Prawowierne Greko-Rossyjskiego Kościoła wyznanie, i na Świętem Bierzmowaniu nazwana HELENĄ PAWŁOWNĄ: a dnia szóstego tegoż grudnia, w obecności NASZEY, Nayświętszego Synodu, i przy zgromadzeniu Urzędników Duchownych, Woyskowych i Cywilnych, w Sobornej Cerkwi Pałacowey Zimowego Pałacu odbyły się poprzedzające ślub Wysokiej Pary zaręczyny. Obwieszczając o tém wiernych NASZYCH poddanych, ROZKAZUJEMY: Jey Królewską Wysokość mianować: WIELKĄ XIĘŻNĄ z Tytułem JEY CESARSKIEY WYSOKOŚCI. Dan w Trońowém NASZEM Mieście Sankt Petersburgu, dnia 6 grudnia, roku od narodzenia Chrystusowego tysiąc ośmset dwudziestego trzeciego, Panowania NASZEGO dwudziestego trzeciego.

Na autentyku podpisano własną JEGO CESARSKIEY MOŚCI ręką tak: ALEXANDER.

Ceremoniał Naywyżey potwierdzony Świętego Bierzmowania Jey Królewskiej Wysokości Xieźniczki Wirtemberskiej Karoliny.

W dniu przeznaczonym na dopełnienie Świętego Bierzmowania JEY Królewskiej Wysokości, to jest 5 grudnia, zrana o godzinie 10tej, zgromadzą się do Pałacu zimowego JEGO CESARSKIEY MOŚCI Członkowie Nayświętszego Rządzącego Synodu i dalsze znakomite Duchowieństwo do wielkiej Cerkwi pałacowey, znakomite Osoby płci obojey, do Dworu wstęp mające, do Apartamentow pałacu. Damy w Ruskich ubiorach, a Kawalerowie w ubiorach galowych.

NAYJAŚNIEYSZY CESARZ JEGOMOŚĆ z NAYJAŚNIEYSZEMI CESARZOWEMI i Jey Królewską Wysokością Xiążęciem Oranii, Ich Cesarскими Wysokościami, Wielkim Xiążęciem Jegomością MIKOŁAJEM PAWŁOWICZEM, Wielką Xiężną Jeymością ALEXANDRĄ FEDEROWNĄ i Wielkim Xiążęciem Je-

gomością MICHAŁEM PAWŁOWICZEM, Jey Królewską Wysokością Xieźniczką Wirtemberską Karoliną, Ich Królewskimi Wysokościami Xiążęciem, Xiężną i Xiężniczką MARYĄ Wirtemberskimi, poprzedzani od Kawalerów Dworu i przeprowadzani przez Damy Stanu, Freleyny i inne Osoby znakomite płci obojey, udadzą się ze Swych wewnętrznych apartamentow do Wielkiej Cerkwi pałacowey, gdzie udrzwi NAYJAŚNIEYSI PAŃSTWO spotkani zostaną przez Członków Nayświętszego Synodu i dalsze Duchowieństwo znakomitsze, w ubiorach kościelnych.

NAYJAŚNIEYSZA CESARZOWA JEYMOŚĆ MARYA FEDEROWNA weźmie Jey Królewską Wysokość Xieźniczkę Wirtemberską za rękę, i przyprowadzi do Nayprzewielebniejszego Metropolity u samych drzwi Cerkwi, potym zacznie się Święte dopełnienie Świętego Bierzmowania Jey Królewskiej Wysokości Xieźniczki Wirtemberskiej, podług obrzędow kościelnych. Po jego dopełnieniu zacznie się święta Liturgia: a przy jey kończeniu się, NAYJAŚNIEYSZA CESARZOWA JEYMOŚĆ MARYA FEDEROWNA, bierzmowaną już prawowierną Xieźniczkę, poprowadzi do ucałowania świętych obrazow i do przyjęcia Nayświętszey Kommunii.

Po skończoney Liturgii NAYJAŚNIEYSI CESARZ JEGOMOŚĆ i CESARZOWE, oraz Ich Cesarские Wysokości przyymą powinszowanie znakomitszego Duchowieństwa, a potym powrócą do Swych apartamentow wewnętrznych, w powyżey opisanym porządku.

Dnia 5 terażniejszego grudnia w wielkiej Cerkwi pałacowey zimowego pałacu, w obecności NAYJAŚNIEYSZEGO CESARZA JEGOMOŚCI i NAYJAŚNIEYSZYCH CESARZOWYCH, Jey Królewskiej Wysokości Xiążęcia Oranii, i całej Familii CESARSKIEY, dopełniony został święty obrząd Bierzmowania Jey Królewskiej Wysokości Xieźniczki Wirtemberskiej Karoliny, która wtedy nazwaną została Prawowierną Xieźniczką Heleną Pawłówną. Matką była Jey Cesarzowska Wysokość Wielka Xiężna MARYA PAWŁOWNA, a dla nieobecności mieysce Jey zastępowała Xieni Klasztoru Nowgorodzkiego s. Ducha Maksymilla. W czasie mszy s., NAYJAŚNIEYSZA CESARZOWA JEYMOŚĆ MARYA FEDEROWNA przewodniczyła Bierzmowanej Prawowierney Xieźniczce HELENIE PAWŁOWNIE do ucałowania Świętych Obrazow i do Przenayświętszey Kommunii. Bierzmowanie święte dopełnił Wysoce Przewielebny Metropolita Nowgorodzki Serafim, a Liturgią świętą odprawiał Kapelan Ich CESARSKICH MOŚCI. Po skończeniu Liturgii, Nayświętszy Synod złożył powinszowanie NAYJAŚNIEYSZYM CESARSTWU i Ich Cesarским Wysokościom.

Naywyżey potwierdzony Ceremoniał zaręczyny JEGO Cesarskiej Wysokości Wielkiego Xiążęcia MICHAŁA PAWŁOWICZA z Jey Królewską Wysokością Prawowierną Xieźniczką.

W dniu 6 grudnia, przeznaczonym na zaręczyny JEGO Cesarskiej Wysokości Wielkiego Xiążęcia MICHAŁA PAWŁOWICZA z Jey Królewską Wysokością Xieźniczką Wirtemberską, która nowo przyjęła prawowierną Religiją, zrana o godzinie 10tej zgromadzą się do zimowego pałacu JEGO Ce-

SARSKIEJ MOŚCI, Członkowie Najświętszego Rządzącego Synodu i dalsze Duchowieństwo znakomitsze, oraz wszystkie znaczniejsze Osoby płci obojej, Sztabs i Ober Oficerowie Gwardyi, Ministrowie dworów cudzoziemskich i wszyscy mający wstęp do Dworu.

Członkowie Rady zbiórą się do Cerkwi, również tam wprowadzeni zostaną Ministrowie cudzoziemscy, dla znaydowania się na zaręczynach, przed przybyciem Familii CESARSKIEJ.

NAYJAŚNIEJSZY CESARZ JEGOMOŚĆ, NAYJAŚNIEJSZE CESARZOWE i wszystkie Wysokie Osoby Familii CESARSKIEJ, przybędą z pokojów wewnętrznych do Cerkwi pałacowej w porządku następującem:

1) Furerowie dworu i pokojowi NAYJAŚNIEJSZYCH CESARSTWA ICHMOŚĆ i Ich Cesarskich Wysokości.

2) Dway Mistrze obrzędów i Wielki Mistrz obrzędów.

3) Kamerjunkrowie, Kamerherowie i Kawalerowie dworu JEGO CESARSKIEJ MOŚCI, po parze, młodszy na przedzie.

4) Pierwsi Urzędnicy Dworu po parze, młodszy na przedzie.

5) NAYJAŚNIEJSZY CESARZ JEGOMOŚĆ i CESARZOWE, i Jego Królewska Wysokość Xiążę Oranii, mając przed sobą w oddaleniu Ober Kamerhera, a za sobą z boku Jenerał Adjutanta deżurnego.

6) Ich Cesarskie Wysokości Wielki Xiążę MIKOŁAJ PAWŁOWICZ i Wielka Xiężna Jeymość ALEXANDRA FEDEROWNA.

7) Jego Cesarzowska Wysokość Wielki Xiążę MICHAŁ PAWŁOWICZ i Jey Królewska Wysokość Xiężniczka Narzeczona.

8) Ich Królewskie Wysokości: Xiążę, Xiężna i Xiężniczka *Marya Wirtemberska*.

9) Za nimi, poparze, starsi pizodem, Damy Stanu, Kamer Freyleyna, i Freyleyny NAYJAŚNIEJSZYCH CESARZOWYCH, Damy Dworu Królewsko-Wirtemberskiego i Freyleyny Ich Cesarskich Wysokości, oraz dalsze znakomite Osoby płci obojej.

Przy wejściu do Cerkwi, Ich CESARSKIE MOŚCI spotkani będą przez Członków Najświętszego Synodu i dalsze znakomitsze Duchowieństwo, z Krzyżem i wodą święconą.

NAYJAŚNIEJSZA CESARZOWA Jeymość *MARYA FEDEROWNA* wprowadzi Wielkiego Xiążęcia Jego mości MICHAŁA PAWŁOWICZA i Jey Królewską Wysokość Prawowierczą Xiężniczkę; na przygotowane po środku Cerkwi podwyższone miejsce, pokryte axamitem karmazynowym ze złotą gazą, a po tym stanie na swoim miejscu. Zaczyna się po tym zaręczyny podług obrzędów kościelnych.

Przed Carskimi Drzwiami postawiony będzie pulpit, a na nim położona będzie Święta Ewangelia i Krzyż; przy pulpicie stolik, na którym złożone będą pierścienie zaręczne i dwie świece na złotych tacach.

Po włożeniu przez Nayprzewielebniejszego pierścieni zaręcznych na palec Wielkiemu Xiążęciu MICHAŁOWI PAWŁOWICZOWI i Prawowiernej Xiężniczce, nastąpią wystrzały z dział twierdzy S. Petersburskiej, 51 razy.

W modlitwach przez Nayprzewielebniejszego czytanych i w jektenii Prawowiernej Xiężniczki mianowana będzie: *zaręczoną niewiastą, Prawowierczą Wielką Xiężniczką Jeymością*.

NAYJAŚNIEJSZA CESARZOWA Jeymość *MARYA FEDEROWNA*, zszedłszy z miejsca Swego, Sama zamieni pierścienie Ich Cesarskich Wysokości.

Po dopełnieniu Duchownego obrzędu, Wysoocy Zaręczeni złożą podziękowanie NAYJAŚNIEJSZYM CESARSTWU ICHMOŚĆ, potem zaś Ich Cesarskie Wysokości, Wielki Xiążę JEGOMOŚĆ MIKOŁAJ PAWŁOWICZ, i Wielka Xiężna Jeymość ALEXANDRA FEDEROWNA, zbliżą się i złożą swe powinszowania.

Wtedy Jego Cesarzowska Wysokość z Jey Królewską Wysokością nowo-zaręczoną Niewiastą Swą Wielką Xiężniczką Jeymością staną obok siebie.

Za dopełnieniem zaręczyn, przez Biskupów i dalsze Duchowieństwo, odprawiony będzie z przykłonieniem dziękczynny *moleben*, a po zaintono-

waniu przez proto-dyakona lat długich, nastąpi 31 wystrzałów z dział twierdzy.

Wtedy Członkowie Najświętszego Synodu i dalsze Duchowieństwo znakomitsze, złożą NAYJAŚNIEJSZYM CESARSTWU ICHMOŚĆ i Ich Cesarzkiej Wysokości swoje powinszowania.

Z Cerkwi NAYJAŚNIEJSZY CESARSTWO ICHMOŚĆ ze wszystkimi Wysokimi Osobami powrócą do wewnętrznych pokojów w porządku wyżej opisanym, prócz tego tylko, że Wielki Xiążę JEGOMOŚĆ, MICHAŁ PAWŁOWICZ, będzie siedł obok z nowo-zaręczoną Swoją Niewiastą.

Obiad dnia tego będzie w wielkiej sali marmurowej, do którego zaproszone będą Osoby płci obojej pierwszych trzech klass. Naprzeciw CESARSTWA ICHMOŚĆ siedzieć będą Członkowie Najświętszego Synodu i Duchowieństwo znakomitsze. Po prawej stronie Familii CESARSKIEJ Damy Stanu, Damy Dworu Królewsko-Wirtemberskiego, Freyleyny i dalsze Damy pierwszych trzech klass, a po lewej stronie Członkowie Rady i dalsze osoby podług starszeństwa trzech pierwszych klass, tudzież Orszak Królewsko-Wirtemberskiego Domu.

U stołu za krzesłami NAYJAŚNIEJSZYCH CESARSTWA ICHMOŚĆ stać będą pierwsi urzędnicy Dworu i Kamerherowie. Kiedy zaś NAYJAŚNIEJSZEMU CESARZOWI JEGOMOŚCI, NAYJAŚNIEJSZYM CESARZOWYM i innym Osobom Wysokim od nich krzesła podane zostaną, wtedy zaczną służyć CESARSTWU ICHMOŚĆ i Ich Wysokościom Kamerpażowie.

Do stołu gra muzyka wokalna i instrumentalna z chórem śpiewaków nadwornych.

Podczas stołu wzniesione będą następujące toasty:

1) NAYJAŚNIEJSZYCH CESARSTWA ICHMOŚĆ, wtedy nastąpi 51 wystrzałów działowych.

2) Wielkiego Xięcia JEGOMOŚCI MICHAŁA PAWŁOWICZA, i Wysokiej Jego Zaręczoney, wśród 31 wystrzałów.

3) Całego domu CESARSKIEGO wśród 31 wystrzałów.

4) Za zdrowie Duchownych i wszystkich wiernych poddanych. 31 wystrzałów.

Podczas spełnienia powyższych toastów muzyka gra na trąbach i bije w kotły.

Kubki podają NAYJAŚNIEJSZYM CESARSTWU ICHMOŚĆ Wielki Podozaszy; Jego Królewskiej Wysokości Xięciu Oranii, Wysokim Zaręczonym, Wielkiemu Xiążęciu MIKOŁAJOWI PAWŁOWICZOWI, i Wielkiej Xiężnie ALEXANDRZE FEDEROWNIE, Mistrze dworu; Xiążęciu, Xiężnie i Xiężniczce *Maryi Wirtemberskiej*, Kamerherowie.

Wieczorem o godzinie 6 zjadą się do pałacu zimowego JEGO CESARSKIEJ MOŚCI wszystkie znakomite Osoby płci obojej, Ministrowie cudzoziemscy, i dalsze do dworu wstęp mające, na bal w sali Ś. Jerzego.

Przez cały ten dzień we wszystkich kościołach będą bić we dzwony, a wieczorem twierdza i całe miasto będzie oświecone.

Nazajutrz po zaręczynach, to jest dnia 7 grudnia, wczasy naznaczonym zbiórą się na pałac JEGO CESARSKIEJ MOŚCI, w apartamentach Nowo-zaręczoney, Członkowie Synodu i dalsze znakomitsze Duchowieństwo, Osoby znakomite płci obojej, Sztabs i Ober Oficerowie Gwardyi, Ministrowie cudzoziemscy i wszystkie Osoby pięciu pierwszych klass, dla złożenia powinszowania Ich Cesarzkiej Wysokościom nowo-zaręczonym. Damy będą w ubiorach ruskich; a Kawalerowie w ubiorach galowych. (G. S. P.)

Przez Naywyższe Ukazy JEGO CESARSKIEJ MOŚCI do Rządzącego Senatu wydane, 1823 roku:

Dnia 22 listopada. Przez Konfirmacyą Naszą, nastąpił d. 29 listopada 1820 roku, na przełożenie Departamentu Audytoryatskiego Głównego Sztabu Naszego, podporucznik pólku grenadyerów Xięcia Następcy Pruskiego, *Porfiry Kubasow*, za przestępstwa pozbawiony został rangi, dostojności szlacheckiej, i zapisany do liczby szeregowych. Zwracając teraz uwagę Naszą na karę, którą on

już wycierpiał, a łącząc sprawiedliwość z miłością, N a y m i ł o ś c i w i e y R o z k a z u j e m y, powrócić Kubasowa do dawniejszej szlacheckiej dostojności, zostawując w liczbie szeregowych do wysługi.

Dnia 25 listopada. Na przedstawienie Biskupa Łuckiego Unickiego, *Jakuba Martusewicz*, n a y m i ł o ś c i w i e y mianowany Wikaryuszem tego Biskupstwa, Oficyał tamiecznego Konsystorza, *Prałat Cyryll Sierociński*.

Dnia 27 listopada. Dowódzca 2giey dywizyi kirysyerów, Jenerał porucznik *Kretow*, otrzymał n a y m i ł o ś c i w s z y r o z k a z, zasiadania w Rządzącym Senacie.

W dalszym ciągu Gazeta Senacka ogłosiła Ukazy z Rządzącego Senatu, które dla obszerności nie mogąc teraz umieścić treść ich kładziemy: 1) o tem, że podług prawa za karę cielesną uważa się zamknięcie na chlebie i wodzie, lecz prosty areszt prawidłu temu nie podlega, 2) o zwrócenie przez zwierzchność gubernialną pilney uwagi na ochronienie gromad wiejskich od samowolnych i niepozwolonych rozchodów, na wzór tych prawideł, które się zachowują w majątkach udziałowych. 3) o tem, że Ukaz 1776 roku 12 listopada, podług wydanych później ustaw, mocy i działania mieć i za ośnowę wyroków przytaczany być nie może. 4) o nieprzeznaczaniu hytych członków Kancelaryi granicznej: *Zubowa, Jerszowa i Lebedjewa* na przyszłość do żadnych dzieł, i nie dopuszczać do wyborów szlacheckich. 4) o wstąpieniu Rady Taynego Hrabi *Nesselrode* do sprawowania Ministerium spraw zagranicznych.

Kurs sankt-petersburski d. 4 grudnia: dukat hollen. nowy 11 r. 45 kop. Zmiana złota 2 r. kop. 90. Zmiana srebra 2 r. 75 kop. 2 r. 74½ k.

Nieustający dochód kommissyi umorzenia długów:	68 assygnacyami	— — 100 —	} procentow
	68 brzęczącą monetą	— — 99½ —	
	58 takąż	— — 85½ —	

W i l n o .

W przeszłą środę, d. 12 t. m., jako w rocznicę Wysokich narodzin N A Y J A Ś N I E Y S Z E G O C E S A R Z A J E G O M O Ś C I W S Z E C H R O S S Y J, A L E X A N D R A P I E R W S Z E G O, zrana odprawilo się nabożeństwo i śpiewane było *Te Deum Laudamus*, we wszystkich kościołach tutejszych, i zanoszono gorące modły do N a y w y ż s z e g o, o przedłużenie dni i panowania dobrotliwego M O N A R C H Y i całego N a y j a ś n i e y s z e g o D o m u C E S A R S K I E G O, w n a y p o ź n i e y s z e w i e k i. U r z ę d n i c y w o y s k o w i i c y w i l n i, M a r s z a ł k o w i e g u b e r n i a l n y i p o w i a t o w i, D e l e g a c i n a e l e k c y e i o b y w a t e l e l i c z n i e z g r o m a d z e n i i r ó ż n e g o s t a n u l u d z i e n a p e ł n i a ł i ś w i ą t y n i e P a ã s k i e. W k o ś c i o l e a k a d e m i c k i m ś. J a n a t a k o ż u r o c z y s t e o d p r a w i ł o ś i ę n a b o ż e ń s t w o, n a k t ó r e m z n a y d o w a l i ś i ę R e k t o r z P r o f e s s o r a m i U n i w e r s y t e t u, t u d z i e ż z g r o m a d z e n i e g i m n a z y a l n e i u c z ą c ą ś i ę m ł o d z i e ż. P o t y m, U r z ę d n i c y, M a r s z a ł k o w i e z D e l e g a t a m i i O b y w a t e l e, R e k t o r U n i w e r s y t e t u z P r o f e s s o r a m i, z ł o ż y ł i h o ł d u s z a n o w a n i a u J W. J e n e r a ł a W o j e n n e g o G u b e r n a t o r a, J W. S e n a t o r a *Nowosieltcowa*, i J W. G u b e r n a t o r a C y w i l n e g o — W i e c z o r e m m i a s t o z o s t a ł o o ś w i e c o n e. R a t u s z k i ł k ą t y s i ą c a m i l a m p j ą s n i ą ł W y s t a w ą i l l u m i n a c y i o d n a c z a ł y ś i ę j e s z c e b r a m y U n i w e r s y t e t u, d o m P o c z t a m t u, m i e s z k a n i e J W. M a r s z a ł k a g u b e r n i a l n e g o e t c. B a ł w i e l k i i ś w i e t n y, d a n y p r z e z J W. M a r s z a ł k a g u b e r n i a l n e g o, n a y w d z i ę c z n i e y s z ą o ż y w i o n y w e s o ł o ś c i ą, z a k o ń c z y ł o b c h o d d n i a t e g o.

K R Ó L E S T W O P O L S K I E.

Warszawa dnia 19 grudnia.

(z *Kuryera Warszawskiego*.)

Wczora jako w święto Imienin J. C. M. W. X. Mikołaja, w kościele metropolitalnym odbyło się w obec władz rządowych solenne nabożeństwo. Celem było J. W. J. X. *Ostrowski* Biskup Sufragan *Łowicki* i zaintonował *Te Deum*, oraz modlitwę o błogosławieństwo Przedwiecznego dla całej dostojnej Rodziny N a y l ą s k a w s z e g o M O N A R C H Y; w kaplicy zamkowej również odbytem zostało uroczyste

nabożeństwo. Wieczorem główny ratusz i inne domy oświecono.

J. W. *Kutuzow* jenerał porucznik i adjutant N a y j a ś n i e y s z e g o P A N A, przybył do *Warszawy*.

Wielka sala w domu *Towarzystwa dobroczynności*, przy *Krakowskim* przedmieściu, została upiękniona: urządzono w niej na nowo teatr, w którym (jak słyhać) dawane będą na korzyść ubogich tegoż instytutu, widowiska sceniczne przez amatorów. Pierwsze takowe widowisko wkrótce ma być przedstawionem.

Podług niektórych listów kupieckich, *pszenica* może podrożeje: gdyż w Hiszpanii i Portugalii wcale tego lata nieurodziła, i tameczni kupcy wysłali okręty do różnych portów dla jej zakupu.

We wsi rządowej *Ostrowie*, w obwodzie *Łomżyńskim* okazała się choroba na bydło, powietrzem bydlęcóm zwane, lecz zaradczę środki prędko jej tamę położyły.

A U S T R Y A.

Wiedeń dnia 10 grudnia.

(z *Gazety Warszawskiej*.)

Powszechnie zapewniają, iż dwór nasz nie będzie się prosto wdawał do interesów południowo-Amerykańskich, lecz tylko przez pośrednictwo przyłoży się do ukończenia ich w dobrym sposobie. Słyhać, iż zaraz po powrocie *Xięcia Metternicha* ze *Lwowa*, wyprawiono gońca ze stosownymi rozkazami do posła naszego w *Paryżu*, i doniesiono o tém Hrabie *Brunetti*, posłowi naszemu w *Madrycie*.

N a y j a ś n i e y s z y C e s a r z J m o ś ć p r z e z n a c z y ł z n a c z n ą s u m ę z p r y w a t n e y s w o j e y k a s s y n a w s p a r c i e p o d d a n y c h w k r ó l e s t w i e L o m b a r d z k o - W e n e c k i ę m, którzy przez ostatnie wylewy rzek szkodę ponieśli.

N I E M C Y.

Od brzegów Menu dnia 8 grudnia.

(z *Gazety Warszawskiej*.)

Na sessyi izby deputowanych wirtemburskich d. 5 b. m. minister skarbu podał budżet przychodów i wydatków krajowych na lat 3 od 1 lipca r. b. do tegoż dnia i miesiąca w roku 1826. Ogólny dochód w tym przeciągu czasu wyrachowano 28 milionów 812,370 złotych ryńskich, a wydatek 28 milionów 796,834 takichże złotych, pozostanie więc w skarbie 15,535 złotych ryńskich.

Pierwsza izba stanów wirtemburskich nie rozpoczęła jeszcze obrad, nie mając potrzebnej liczby członków swoich.

Z *Frankfortu* do *Kassel* jest 20 mil. Poczta wozowa odbywała dawniej tę drogę we 40 godzinach a później we 30; przez zaprowadzenie od nowego roku lekkich powozów, będzie mogła we 20 godzinach. Jest to skutkiem poprawy urządzenia poczty w Prusach, które inne kraje niemieckie naśladowują.

Dług krajowy W. Xięstwa Hesk-Darmstadtzkiego obrachowany do d. 1 lipca r. b. wynosił 13 milionów 604,000 zł. ryńsk., na to opłacono 528,000 takichże złotych, a zatem zostaje jeszcze 13 milionów 76,000 złotych. Prowizya roczna wynosi 621,828 zł. ryńskich.

F R A N C Y A.

Paryż dnia 6 grudnia.

(z *Gazety Warszawskiej*.)

Gdy *Xiążę Angouleme* przyjął radę oświecenia publicznego, prezes jej miał do niego następującą mowę. „Mości Xiążę! jakaż to sława dla Francyi, że W. X. M. imieniem ucywilizowanego świata, pokonał ostatnich nieprzyjaciół, którzy się przeciwko Królowi i ludom uzbrowili, i że krwawego ducha rewolucyi ściagał aż do słupów *Herkulesa*, dla ponękania go tam nazawsze, i postawienia Europy, zbyt długo wstrzęśnionej, na mocnym gruncie. Komuż winniśmy tak czystą, jak jedyną w dziejach wojennych sławę? Twojem ona jest dziełem, Xiążę, oraz walecznego i wiernego wojska Królewskiego, które umiało zwycięstwo zamienić w dobrodzieństwo. Hiszpania, Mości Xiążę, powi-

tała cię z wdzięcznością, jako oswobodziciela swego, a Francya wita cię dziś z uniesieniem, jako będącego radością Króla i zaszczytem oyczyzny. Religia, która w tobie uznaje narzędzie litościwej Opatrzności, cieszy się ze spokojnego twojego tryumfu. Wtenczas dopiero nie masz Pireneów, kiedy nie masz nieprzyjaciół prawości. Wszystkie serca przynależą dzieciom Ludwika XIV i s. Ludwika, a wspominając o młodzieży, mogę zapewnić, iż jest przejęta miłością ku dostojnej osobie twojej, bo wie, iż na szablach i cnotach twoich polega szczęśliwość dla niej przyszłość.“ — Xiążę odpowiedział: „Przyjmuję chętnie powinszowanie W. Panów, i z radością przypominam sobie przyjęcie w kolegiach waszych. Wiem, iż tam dobry duch panuje, i zalecam W. Panom, abyście w uczniów waszych wpajali przywiązanie do nadanej nam przez Króla konstytucyi.“ Pan Boissand prezes konsystorza wyznania auspuńskiego w Paryżu, rzekł: „Mości Xiążę! Konsystorz wyznania auspuńskiego widzi się szczęśliwym, iż w tym dniu powszechny radości, może złożyć swój hołd W. X. Mości, a łącząc głos swój z głosem całej Francyi, obchodzi z największym uniesieniem chwalebny powrót dawcy pokoju Hiszpanii i oswobodziciela jej Króla. Oby prawica Wszechmocnego, która cię tak widocznie od niebezpieczeństw zaslaniała, błogosławiła ciągle W. X. Mości i dostojnej rodzinie. Niech nam wolno będzie wynurzyć nadzieję, iż W. X. Mość raczysz przychylnością swoją nadal obdarzać konsystorz kościoła naszego.“ Xiążę odpowiedział: „Przyjmuję z radością powinszowanie konsystorza ewangelickiego. Cieszę się bardzo, widząc go w tym miejscu. Zawarty przeze mnie pokój, przyłożył się do utwierdzenia konstytucyi, którą Król nadał ludom swoim.“

Baron Puimarin podał Królowi Jmci medal, wybity z powodu powrotu Xięcia Angouleme do tutejszej stolicy. Z jednej strony wystawia tego Xięcia wjeżdżającego konno przez bramę tryumfalną *de l'Etoile*, a bogini sprawiedliwości kładzie mu koronę na głowę, z drugiej zaś strony Lutecya (Paryż) podaje mu wieniec laurowy i gałązkę oliwną.

Podczas wjazdu Xięcia Angouleme jeden tylko zdarzył się nieszczęśliwy przypadek. Młodzieńco nazwiskiem *Hancin* chciał wleźć na mur ogrodu tuilleryjskiego, żołnierz na straży stojący wołał, aby się oddalił, i wystrzałem go zabił. Żołnierz ten został natychmiast uwięziony. Xiążę Angouleme dowiedział się ze smutkiem o tem zdarzeniu.

Cesarsko-Rossyjski Wielki Szambelan, Xiążę *Naryszkin*, miał d. 4 b. m. prywatne wysłuchanie u Króla Jmci.

Dnia 7. Czynią teraz znaczne odmiany w sali obrad izby deputowanych. Dziennikarze tutejsi życzyliby sobie, aby im przeznaczono lepsze miejsce w tejże sali, bo dotąd bardzo oddaleni od mównicy, niemogli dobrze słyszeć mówiących.

Dzisiejszy *Monitor* umieścił urządzenie królewskie, wydane d. 3 b. m. w następującej treści: „Wszystkim podoficerom i żołnierzom wojska naszego lądowego, tudzież powołanym do służby noworaczącym, których w czasie ogłoszenia niniejszego urządzenia za zbiegów uważać wypada, z przyczyny, iż albo opuścili korpusy, do których należą, albo nieprzybyli do tych, do których byli przeznaczeni, nadać się zupełna amnestya w tym sposobie, iż zbiegi, którzy przywołani zostali przed d. 10 marca 1818, są uwolnieni od dalszej służby, ci zaś, którzy weszli później po zapadłym w rzeczonym dniu prawie, powinni wysłużyć swój czas w woysku, a nieobecność ich nie będzie rachowaną. Weterani, powołani prawem z d. 10 kwietnia r. b., schwytani jako zbiegi, a dotąd jeszcze nieosądzeni, mają być uwolnieni i puszczeni do domu. Ułaskawieni zbiegi powinni oddać wszystkie wzięte z sobą znaczniejsze rzeczy wojskowe, lub je wynagrodzić, albo przynajmniej dowieść niemożności dopełnienia, ani jednego, ani drugiego warunku. Wylączają się od amnestyi: 1) wszyscy wojskowi, którzy przeszli do nieprzyjaciela; 2) wszy-

scy, którzy po ogłoszeniu niniejszego urządzenia zbiegną; 3) wszyscy, którzy się opóźnią korzystając z amnestyi, i dopiero po d. 1 marca r. 1824, albo sami się stawia, albo schwytani zostaną; nakoniec 4) wszyscy zbiegi, nawet weterani, którzyby w czasie ogłoszenia tej amnestyi, już osądzeni byli. Wielki kanclerz, naradziwszy się z ministrem wojny, ma podać projekt ułaskawienia: *naprzód* dla tych, którzy na kaydany lub roboty publiczne skazani zostali, a którzy przynajmniej połowę swojej kary odbyli, i na których przez ten czas niezapadł inny wyrok sądowy, lub którzy zostając w więzieniu, w ciągu ostatnich 6ciu miesięcy nie uchylili karności, albo też prawem z d. 10 marca 1818 r., zostali powołani do służby, jako weterani; *potóm*, dla wojskowych skazanych przez radę wojenną na karę poprawczą, którzy postępowaniem swoim okazali się godnymi łaski Monarchy. Zbiegi, którzy mają jeszcze swój czas wysłużyć, i tym celem udać się za kartą drożną, lub pod strażą żandarmów, do przeznaczonego miejsca, a tam albo niestaną w przyzwoitym czasie, lub nawet powtórnie zbiegną, stawiając się później, lub zostawszy schwytanymi, będą podług całej surowości praw ukarani.

Drugie urządzenie królewskie z d. 3 b. m. stanowi: „Summa 250,000 fr. przeznaczona budżetem ministerium wojny, po zmarłych żołnierzach wojska zachodniego, ma być obróconą dla innych żołnierzy, albo też ich wdów i sierot, nie pobierających żadnej pensyi, lub innego wsparcia z kasy krajowej, w tym sposobie; 1) dla starych żołnierzy, sierżantów i oficerów niższego stopnia po 100 fr., a dla ich wdów i sierot po 75 fr., 2) dla dowódców batalionu i kompanii po 200 fr., a dla ich wdów i sierot po 150 fr.; 3) dla wszystkich innych wyższych oficerów po 300 fr., a dla ich wdów i sierot po 250 fr. W udzielaniu tego wsparcia ma być szczególnie dawany wzgląd na tych wojskowych, którzy dla ran odniesionych w bitwach, nie mogą starać się o utrzymanie życia, a nadewszystko, na podészłych i kalekow. Należy podobnie mieć szczególny wzgląd na wdowy i sieroty po wojskowych, którzy w wojnach domowych polegli lub innym sposobem śmierć ponieśli.

Dnia 8. Odebrane tu listy z *Wiednia* donoszą, iż układ zaczęty od niejakiego czasu przez Pana *Irwing*, względem ostatniego uregulowania długów austriackiego, należącego się Anglii, który tylekroć był powodem do nieprzyjemnych rozpraw w parlamencie Wielkiej Brytanii, został nareszcie zawarty.

Czytamy w *Monitorze*, iż marszałek Xiążę *Belluno* zabawi kilka dni w majątności swojej *Menars*, a potem wyjedzie do *Wiednia*, dla objęcia urzędu pośła naszego przy dworze tamecznym. Wiść, która się dawniej rozeszła, jakoby wspomniany marszałek wymówił się od przyjęcia tego urzędu, była bezzasadną.

Wdowa po kupcu *Bourcier*, podeyrzana o otrucie swego męża, i grek *Kostolo*, będący z nią w gorszących związkach, i oskarżony o współnictwo zbrodni, zostali d. 29 z. m. wypuszczeni z więzienia dla braku dostatecznych dowodów zbrodni. Prezes sądu dał wdowie piękną przestrożę, która mocne wrażenie na umyśle jej sprawiła, tak, iż się zalała łzami i zemdląła. *Kostolo* ma być wywieziony za granicę.

HISZPANJA.

Madryt dnia 29 listopada.

(z *Gazety Warszawskiej*.)

Król Jmci wydał wczora dwie ustawy. W pierwszej zaleca wszystkim dowódbom korpusów, aby uwolnili od służby wszystkich podoficerów, żołnierzy i doboszów, którzy wzięli oręż dla walczenia przeciwko buntownikom i należenia do oswobodzenia Monarchy, i aby ich uznawali za ochotników. W drugiej oświadcza Monarcha, iż znalazłszy zupełnie wyciężony skarb Królewski przez rząd rewolucyjny, widzi potrzebę zniesienia rozmaitych urzędów i zmniejszenia pensyi urzędnikom.

DODATEK DO GAZETY KURYERA LITEWSKIEGO N. 151.

Wilno dnia 17 Grudnia v. s. 1825 Roku.

H I S Z P A N I A.

Empecynada został schwytany przez oddział ochotników królewskich; że zaś jest objęty kapitulacją i twierdzy *Badajoz*, przeto dowódca w *Sagunafu* z rozkazu generała dowodzącego w *Kastylii*, do magła się uwolnienia jego.

Zdaje się, iż w rocznicę urodzin Królowej naszej ogłoszona będzie powszechna amnestya.

Z rozkazu Królewskiego wydrukowano 15 000 exemplarzy kilku wierszy, które *Riego* w ostatnich trzech dniach życia swojego napisał. i na rusztowaniu oddał spowiednikowi swemu.

Słychać, iż *Ballasteros* przejechał incognito przez *Madryt* do *Francyi*.

Dnia 30. Dnia 4 b. m. Monarcha nasz wydał następujące postanowienie do ministra wojny: „Pomnąc na ułatwienia, które poprzednikowi WPańa w ministerjum wojny jak od dostatecznej oycy i przodka mojego, tak odemnie samego dozwolone zostały, dla zapewnienia największego pośpiechu w expedyowaniu pism, nadaje WPańu upoważnienie, do podpisywania się po imieniu tylko *San Juan* na wszystkich aktach ministerjum WPańa rozkazach, biletach, pasportach i t. d., tyjących się Hiszpanii i Indyy, wyłączając od tego wszystkie pisma urzędowe i dokumenta, które ja własną ręką podpisuję, a które WPańa całym podpisem swoim zaświadczać powinien.”

W Ł O C H Y.

Od granic Włoskich dnia 28 listopada.

(z *Gazety Warszawskiej*.)

Po przytłumieniu rewolucyi w Hiszpanii zawinęło już do *Civita-Vecchia* 6 okrętów hiszpańskich dla kupienia pszenicy.

Były Cesarz meksykański *Iturbide* popłynął z dwógiem dzieci swoimi *P. Torrente*, byłym konsulem stanów hiszpańskich z *Liworny* do Anglii. Żona *Iturbida* z resztą rodziny jego pozostała w *Liwornie*. Krok ten *Iturbida*, jest tem dziwniejszy, iż terazniejszy rząd meksykański wyznaczył mu 25,000 piastrow roczney pensyi, pod warunkiem, aby jej używał we Włoszech.

Dnia 30. Mowa Oycy s. miana po łacinie w konsystorzu d. 17 b. m. tłumaczona z włoskiego.

Wielebni Bracia!

„Pierwszy raz do was z tego wzniosłego odzywając się miejsca, zastanawiamy się nieco, czy wdzięczność wam pierwey naszej za papieżką, do jakiey wynieśliście nas dostojność, wyrazić, czyli uznać się raczey mamy, żeście najważniejszym służby apostołskiey obciążyli nas ciężarem? Może dla tego tylko następcą nas mieć chcieliście owe go *Piusa VII*, którego pochwał żaden wiek nie przepomni nigdy, a żeby słabość i nieudolność nasza, stawiona obok siły tyłu i tak wielkich cnót, z tym większą i rozciągleyszą uznaną była oczywistością; mieliście bowiem kolegów naydroższym cnót zbiorem ubogaconych, i przeto w naywyższym stopniu godnych, aby im naywyższe rzędy Kościoła powierzone były od was; z jakiegoż pobudki nas z pomocy zasług wszelkich obranego przełożyliście nad nich? W wspomnianych zatopieni uwagach, wpadamy na myśl, żeśmy istotnie przez tego wybrani zostali, który wzbudza z kamieni synów *Abrahamy*owych i wybiera podle i wzgardzone od świata, aby zawstydził mocne. Wy tylko tłumaczami staliście się i woli Bożej wykonawcami, w czém natchnienie Ducha s. z wysokości, pośpiechem wielkim, względnością nayprzychylnieyszą i cudowną wsparło was zgodnością. Dalecy już od uzalania się na was, przekonałismy się, żeśmy nie

wygasłey ku wam wdzięczności dłużnikiem, a dopełniwszy już powinności naszej ku temu, który z prochu podzwignął nas raczył, aby nas na naywiniósleyszym posadził stopniu, zebraliśmy tu was, braci naszych, dla wynurzenia szczerey i wewnętrzney powinney wam od nas wdzięczności, w czém uiszczając się w tej chwili, myślą jest naszą, że tak ją sobie tłumaczyć, i to zawsze o nas mieć będziecie przekonanie, żeśmy przy każdej podanej sposobności czynnie jej dowieść wam gotowi. A następnie cokolwiek do przystojności i pomnożenia dostojności rządów waszych zmierzać, tudzież, cokolwiek przyczynić się będzie mogło, do podniesienia zaszczytów, korzyści i dogodności każdego z was, przyrzekamy wam, że według przeznaczenia naszej nie będzie to wam usuniętym. Prosimy was, bracia wielce, abyście z tym samym pośpiechem, względnością i zgodnością, jakie okazaliście w kreowaniu nas Papieżem, wspierać nas raczyli w dźwiganiu ciężarów służby Naywyższej. Jak dotkliwie klęski w tych czasach ostatnich ponosił Kościół *Chryśtuś*ów, ile ma dotąd nie przyjaciół wiara prawdziwa, jakie rozprzeżenie obyczajów panuje wszędzie, i jakimi dolegliwościami, przeszkodami i trudnościami przeciążone są sprawy kościelne, wielce bracia znacie to dostatecznie. My zaiste w położeniu tamy rozlewowi tyłu nieszczęść, oszczędzać nie będziemy dzień i noc trudów i starań naszych; wszakże przy tak wielkim spraw nawale, jeżeli wy niewesprzecie nas radą i pracą waszą; widzimy dobrze niepodobieństwo, aby obfite za rządów naszych zbierać się dały owoce, o które nie przestajemy nigdy błagać Boga. Zażalenie się, wielce bracia, do uprawy winnicy Pańskiej, do oczyszczenia jej z jałowych i szkodliwych roślin, i opatrzenia jej w plenne i zbawienne, kiedy się tego okaże potrzeba. Ach! pracujecie z nami dla dostąpienia tej nayobciężey nagrody, jaką gospodarz niebieski czynnym i pracowitym swoim przyobiecwał robotnikom, do niego jeszcze o to nieustannie i gorące wznosić będziemy modły, aby On sam tą uprawą naszą zarządzał, i łaskawie potrzebnych nam do podjęcia oney sił udzielał. Albowiem, ani który szczepi, jest czém, ani który polewa, ale Bóg, który wzrost i pomnożenie daje.

Na odprawionym d. 20 b. m. publicznym konsystorzu, Oyciec s. dał kapelusze kardynalskie, kardynałom *de Villanova Solara*, *de Clermont-Tonnere* i *de la Farre*.

A N G L I A.

Londyn dnia 2 grudnia.

(z *Gazety Warszawskiej*.)

Gdy, jak się zdaje, Król Jmśc *Niderlandzki* postanowił nie utrzymywać wielkich posłów przy dworach zagranicznych, lecz tylko posłów, przeto *Baron Fagel*, będzie zapewne odwołany z *Londynu*.

W *Gibraltarze* odebrano wiadomość listowną z *Lisbony*, iż przed uściem rzeki *Tagu*, krąży fregata brazylijska *Karolina*, i zdobyła już kilka okrętów portugalskich.

Gazeta tuteysza *Mar*, pisze, iż mimo wyraźnego zaprzeczenia, gazety *Goniec* i innych pism publicznych londyńskich, wszyscy jednak świadomi rzeczy, dobrze wiedzą, o postanowionem powiększeniu wojska naszego liczbą 10,000 ludzi i ciąglem uzbrajaniu okrętów. Panowie *Cannig* i *Huskisson* mieli oświadczyć deputacyi kupców, iż nie widzą żadnego bliskiego niebezpieczeństwa dla wypraw do Ameryki południowej, lecz o dalszych niebezpieczeństwach sądzić nie mogą.

Pozwolono drukować. Z polecenia JW. Wojennego Litewskiego Gubernatora, Andrzej Bucharski Rzeczywisty Radca Stanu i Kawaler.

w Drukarni Redakcyi.

Przedaż Publiczna.

1 Od Litewsko Wileńskiego Gubernialnego Rządu ogłasza się, iż na sprzedaż murowanego domu zruynowanego i zupełnie spustoszonego w Wilnie na Tatarskiej ulicy pod N. 664, dla uskutecznienia 3go targu, naznaczono dzień 19 teraźniejszego decembra, a zatem życzący mieć udział w takowym targu, zechcą przybywać do tego Rządu na dzień oznaczony. Dnia 14 decembra 1823 roku.

Assesor i Kawaler Nowicki.
Sekretarz i Kawaler Kleyst.

Ogłoszenie Licytacji na dwudziestopięcioletnią dzierżawę Młynu.

2 Rząd Imperatorskiego Wileńskiego Uniwersytetu podaje do wiadomości publicznej, że młyn w mieście Wilnie, po królewski zwany, do tegoż uniwersytetu należący, za potwierdzeniem wyższej zwierzchności przez publiczną licytacją wypuszczać się będzie w dwudziestopięcioletnią arendowną dzierżawę od dnia 18 lutego przyszłego 1824 roku poczynąć się mającą.

Intrata z młynu w latach ostatecznych dzierżawy czyniła rocznego dochodu rub. sr. 2550, z którego potrącało się coroczne dla dzierżawcy po 180 górą rubli za wolne w tym młynie melcio dla klasztorów wileńskich XX. Bernardynów i PP. Bernardynek s. Michalskich.

Na pewność dotrzymania warunków kontraktu dzierżawnego, licytant okazać, a utrzymujący się po odbytej licytacji przy dzierżawie młynu, złożyć obowiązany będzie ewikcyą, której wartość ma być odpowiednią summie trzyletniej intraty. Ewikcyą składać się ma z majątku ziemnego lub murowanego domu w mieście Wilnie przez właściwy urząd ocenionego, o swobodności przez Sąd Gł. 2go Departamentu poświadczonych.

Licytacja odbywać się będzie w miejscu posiedzeń Rządu Uniwersytetu, termina na targi są pierwszy w d. 17, drugi w d. 21, trzeci zaś i ostateczny w d. 28 stycznia roku przyszłego 1824 o godzinie 4tej po południu.

Życzący tym sposobem otrzymać dzierżawę pomienionego młynu, dla poinformowania się o warunkach do kontraktu dzierżawnego, zechcą się udać do Kancellaryi Rządu Uniwersytetu, wydziału administracyi ogólnego funduszu edukacyjnego i dóbr beneficjalnych Uniwersyteckich, gdzie w dniu każdym zrana od godziny 8 do 12 i po południu od godziny 3 do 7 mogą mieć sobie komunikowane do przemyślenia rzeczne warunki.

Za Sekretarza Józef Okołów.

1 Niżej podpisany na imię W. Karoliny z Irzykowiczow Kontrymowey Sędziny Gran. Wileń. na rubli sr. 100 łącznie z moją żoną Anną wprzód Oleszkiewiczową wydał oblig, a jakiego też W. Sędz. Kontrymowa nie uznała przez oświadczenie w roku idącym grudnia 11 d. w aktach Grodz. Wileń. zamieszone na rzecz swojego męża i jego kredytorów WW. Derszkofów: lecz ponieważ niżej podpisany zniewolony przez tradycją wypłacać też sumę jaka pomienionym obligiem jest objęta WW. Derszkofom, a oblig takowy nie wiadomo w czyim zostaje ręku: przeto aby onego nikt nienaby-

wał i że za onym nic nie zostaje dłużny niniejsze trzykrotne do Kuryera Lit. niżej podpisany podaje ostrzeżenie.

Wincenty Domański L. U. W.

Takowe ostrzeżenie wolno pomieścić do Kuryera Lit. Daniel Wener R. M. W.

Sąd Exdywizorski.

1. Dekretem Ziemskim Ptu Wileńskiego dnia 16 gbra 1823 roku ustanowionym, dla usatysfakcyonowania wierzyteli tak zmarłego Wincentego Kuczewskiego Woznego Ptu Wileńskiego, jako też żyjącego jego brata Karola Kuczewskiego, na wszelkie fundusze przeznaczonym został Sąd Taxy i Exdywizyi, zą tym początkowemu sprawy zaosnowaniu właściwe dylacye kopii z spraw, komportacyi dokumentow, inwentacyi i administracyi niemniej adcytacji debitorow, a z tradycyynemi possessorami akta inkwizycyi, kalkulacyi i werifikacyi są wyznaczone; żeby więc kredytorowie i pretensorowie z jakiegokolwiek źródła do funduszow zeszłego Wincentego i żyjącego Karola Kuczewskich stosunki mieć mogący, do następney oczewistey rozprawy sub amissionem rei stawali, a debitorowie że w ich niestanności nastąpi oczewisty dekret, zatem niedogodności przydarzyć się mogące własney winie przypisać będą powinni, wiadomemi byli, niniejsza trzykrotna do Gazet Kuryera Lit. wydaje się awizać.

1. Wincenty Niewiadomski syn Jana i Katarzyny z Ziantarskich Niewiadomskich Półkownikowstwa woysk Polskich w roku 1805 ze szkół Białostockich wydaliwszy się, żadney nieuczynił do familii swojej odezwy, niżej więc podpisana, rodzona jego siostra, wzywa obywateli, a osobiwie Plebanow, iżby mający wiadomość o życiu lub śmierci rzeczzonego Niewiadomskiego, raczył o tem donieść do folwarku Kożan w Obwodzie i powiecie Białostockim położonego, a poniesione na to wydatki, z dziećnością zwrócone mu będą. Sokołka 1823 dnia 10 listopada.

Józefa z Niewiadomskich Krzyżanowska.

O g ł o s z e n i e.

3. Po zejściu z tego świata kupca wileńskiego szlachcica Jerzego Kozłowskiego, Opieka Szlachecka Ptu Wileńskiego, czyniąc zgodne z prawami rozporządzenie w celu zabezpieczenia funduszu przypadającego na nieletnich jego dzieci, oraz dalszych pretensy, postanowiła: wszelki majątek po kupcu Kozłowskim pozostały, przez publiczną licytacją przedać do wykonania czego, będąc jako Członek Opieki Szlacheckiej przeznaczony, zawiadamiam ntnieyszem: że w domu JW. Ohorążego Abramowicza, od dnia 20 teraźniejszego miesiąca odbywać się będzie ciągle po południu od godziny 2giey publiczna wyprzedaż ruchomości, meblow i wszelkich artykułow, jakie zajmować może sklep korzenny, po zeszłym Kozłowskim pozostały, w tymże domie lokacyą mający. Roku 1823 grudnia 12 dnia.

Takowe ogłoszenie przezemnie podane Redakcyą w Gazecie Kuryera Litewskiego umieści. Joachim Czyż Sędzia Ziem. Ptu Wileń.